LOKALNIE · FELIETON

IMIGRANCI Z AFRYKI ZA PIENIĄDZE ROCKEFELLERÓW, CZYLI BLACK JUSTICE POLAND

Rafał Buca · 20 czerwca 2026

Zagraniczne fundusze, radykalny czarny feminizm i osiedlanie imigrantów z Afryki. Poznajcie fundację Black Justice Poland.

Wspieranie imigracji z Afryki do Polski oraz skrajnie lewicowej agendy ideologicznej – to misja fundacji Black Justice Poland. Aktywiści realizują ją dzięki finansowaniu ze strony zagranicznych, wielkich funduszy, wbrew woli większości Polaków. Jeśli demokracja jest dziś – jak twierdzą liberałowie – zagrożona, to dzieje się tak w znacznej mierze przez miliony dolarów płynące zza granicy po to, by zmieniać światopogląd polskich wyborców. Fundacja BJP, funkcjonująca w sieci organizacji powiązanych z funduszami Rockefellerów i Sorosa, jest tego dobrym przykładem.

Kto za nimi stoi?

Fundacja Black Justice Poland powstała dzięki wsparciu w kwocie 100 tysięcy dolarów amerykańskich ze strony Rockefeller Brothers Fund[1]. Był to grant rozpisany na dwa lata, który otrzymała Fundacja na Rzecz Różnorodności Społecznej w celu realizacji projektu „Black Justice in Poland" jesienią 2022 r. W czerwcu 2025 r. BJP zarejestrowano już jako samodzielną fundację, choć wciąż związaną z FRS. Jeszcze w marcu 2025 r. 1,5% z podatku na BJP można było odpisać poprzez wpłatę na konto FRS z odpowiednim dopiskiem o celu szczegółowym[2]. Nie ma więc wątpliwości, że są to podmioty powiązane ze sobą. Łączy je również członek zarządu – Katarzyna Kubin, współzałożycielka FRS i członek zarządu fundacji Black Justice Poland. Fundacja na Rzecz Różnorodności Społecznej była zatem inkubatorem dla BJP, zaś jej powstanie zostało sfinansowane przede wszystkim przez fundusz Rockefellerów. Rockefeller Brothers Fund rocznie wspiera kwotami dziesiątek milionów dolarów różne organizacje, działające najczęściej na rzecz: migrantów, doktryn antyrasizmu, klimatyzmu i ekologii, demokracji liberalnej oraz szeroko pojętej agendy progresywno-lewicowej.

Lista wspierających fundację jest jednak znacznie dłuższa. Kolejną organizacją jest Fundusz Feministyczny (FemFund), który zajmuje się dotowaniem inicjatyw związanych głównie z ideami feministycznymi, proaborcyjnymi i proimigranckimi. Wspiera również tzw. seksworkerki[3] (czyli prostytutki) oraz tzw. lesbijski aktywizm[4]. FemFund jest wspierany między innymi przez niemiecką fundację Heinrich-Böll-Stiftung, niemieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i Open Society Foundations Georga Sorosa[5].

W gronie wspierających jest również The United Unitarian Service Committee (UUSC) – amerykańskie

stowarzyszenie nurtu liberalno-postchrześcijańskiego, które ma na celu działalność na rzecz równości i liberalnie interpretowanych praw człowieka. Ponadto znajdziemy tu kilka innych, zagranicznych organizacji wspierających uchodźców i ruch LGBT m.in. Choose Love, Ashoka i Humanity Now. Niektóre wydarzenia organizowane przez fundację BJP były wspierane również przez Miasto Stołeczne Warszawa[6].

Osiedlanie imigrantów, queer i radykalny, czarny feminizm

Jakie są poglądy reprezentowane przez Fundację Black Justice Poland? W swoich deklaratywnych założeniach ideologicznych fundacja dąży do wyzwolenia czarnoskórych (*black liberation*) oraz opiera się na filozofii radykalnych, czarnych feministek (*radical black feminist*). Deklaruje też, że jej w centrum zainteresowania są przede wszystkim czarne kobiety i „osoby LGBT" oraz współpraca z ruchami „queer" i feministycznymi.

> Fundacja wspiera tzw. edukację antyrasistowską, mającą na celu realizować swoistą pedagogikę wstydu – wywoływać w Polakach potrzebę zadośćuczynienia Afrykanom za rzekomo popełnione przez nas zbrodnie rasizmu. Produkuje spoty oraz organizuje wykłady, podczas których przekonuje, że Polacy są uprzedzeni wobec czarnoskórych, czego dowodem jest ich zdaniem choćby wiersz Murzynek Bambo czy opakowanie margaryny „Palma".

W swojej narracji fundacja posługuje się lewicową nowomową, a nota o każdym pracowniku opisanym na jej stronie jest opatrzona informacją o preferowanych zaimkach. Niektóre z nich oznajmiają, że dany działacz fundacji jest tzw. osobą niebinarną. Widzimy zatem stopień zideologizowania tego towarzystwa, które bardzo jednoznacznie plasuje swoją agendę ideową na skrajnej lewicy.

Jak pisał Richard M. Weaver: „idee mają konsekwencje". Należy przyjrzeć się temu, jakie są konsekwencje idei działaczy BJP, a więc na jakie konkretne działania się przekładają.

> Czytając stronę fundacji znajdziemy informacje o trzech głównych obszarach działań na rzecz czarnoskórych, afrykańskich migrantów: wspieraniu osiedlania się w Polsce, kształceniu i programach edukacyjnych, budowie społeczności i regularnych wydarzeniach. BJP prowadzi nawet system stypendialny, przeznaczony dla afrykańskich imigrantów uczących się w Polsce, ułatwiając im dostęp do polskich uczelni oraz szkół.

Oferuje też doraźne wsparcie dla czarnych obcokrajowców w następujących obszarach:

- Wsparcie w zakresie dostępu do mieszkań;
- Doradztwo w zakresie procedur związanych z legalizacją pobytu i pozwoleniem na pracę w Polsce;
- Wsparcie w zakresie dostępu do opieki zdrowotnej, edukacji i innych podstawowych usług;
- Doradztwo w zakresie możliwości zatrudnienia i edukacji w Polsce, a także w zakresie poszukiwania pracy w Polsce;
- Tłumaczenia pisemne i ustne; Pomoc materialna dla potrzebujących[7].

Poza kompleksowym wspieraniem osiedlania w Polsce obywateli afrykańskich państw, fundacja zajmuje się przekonywaniem, że Polacy mają problem z rasizmem oraz że potrzebują zajęć antyrasistowskich, które fundacja organizuje m.in. dla nauczycieli oraz pedagogów i psychologów szkolnych.

Tego typu antyrasistowskie szkolenia stały się obiektem kontrowersji po śmierci Henry'ego Nowaka, któremu brytyjska policja pozwoliła się wykrwawić na ulicy, ponieważ agresywny sikh, który zaatakował go nożem, oskarżył swoją ofiarę o rasizm, stawiając siebie w roli ofiary. Policjanci wysyłani w Wielkiej Brytanii regularnie na szkolenia antyrasistowskie, zgodnie z zaleceniami, traktują w inny sposób przedstawicieli mniejszości etnicznych. Nie poddali więc wątpliwości deklaracji przedstawiciela mniejszości i potraktowali ofiarę jako agresora, nie udzielając mu potrzebnej pomocy, a tym samym pozwalając na jego powolną śmierć. Antyrasistowska doktryna doprowadziła do śmierci nastoletniego mężczyzny o polskich korzeniach, co opisywali wprost znani, anglojęzyczni dziennikarze, jak choćby Jake Wallis Simons z „The Telegraph"[8]. Czy powinniśmy dopuszczać, by tego typu radykalne grupy, posługujące się sloganami antyrasizmu działały w Polsce i realizowały swoje szkolenia, będąc wspieranymi przez administrację samorządową oraz zagraniczne fundusze? Odpowiedź nasuwa się sama.

Wbrew woli i interesowi Polaków

Artykuł 4. Konstytucji RP brzmi: „Władza zwierzchnia w Rzeczypospolitej Polskiej należy do Narodu". Zatem władza jest zobowiązana do realizowania polskiego interesu narodowego lub przynajmniej do uwzględniania woli większości Polaków.

Masowa imigracja i wspieranie osiedlania się w Polsce obywateli państw trzeciego świata nie leży w polskim interesie narodowym, ani nie znajduje poparcia wśród Polaków. Z sondażu United Surveys/IBRiS dla Wirtualnej Polski, zrealizowanego na przełomie 2025 i 2026 roku, wynika jednoznacznie, że większość narodu chce ograniczenia imigracji. Opcję „zdecydowanie zmniejszyć" i „raczej zmniejszyć ilość imigrantów", wskazało aż 66,3% ankietowanych, zaś za jej zwiększeniem opowiedziało się łącznie zaledwie 5,5% respondentów[9]. Osoby domagające się dalszego ściągania imigrantów do Polski stanowią więc społeczny margines.

Masowa imigracja jest sprzeczna nie tylko z wolą narodu, ale i jego interesami. Jakub Dymek w swojej książce *Rewolucja ambicji* trafnie powołuje się na prof. Pawła Kaczmarczyka, mówiącego o prywatyzacji imigracji. Polska stała się za rządów PiS państwem wydającym największą liczbę wiz pracowniczych w Unii Europejskiej. Zostaliśmy rekordzistą w przyciąganiu legalnych imigrantów z krajów obcych kulturowo. Zyski z tejże migracji zostały w znacznej mierze sprywatyzowane przez właścicieli firm, którzy eksploatowali tanią siłę roboczą, przekonując jednocześnie o ciągłym braku „rąk do pracy". Straty i zagrożenia natomiast uspołeczniono, zrzucając ciężar głównie na mniej zamożnych Polaków.

W moim rodzinnym regionie – na Kociewiu – głośnym echem odbiła się sprawa migranta, który zamordował Polaka, w miejscowości Nowe. Rozmawiając z jej mieszkańcami słyszałem, że do napięć ze ściągniętymi tu do pracy w lokalnym zakładzie imigrantami dochodziło regularnie. Nikt nie przejmował się losem mieszkańców niewielkiego miasteczka na granicy województw kujawsko-pomorskiego i pomorskiego, aż w końcu doszło do tragedii. We wspomnianej książce Dymek podaje, że w 25-tysięcznej gminie Kępno liczba zameldowanych cudzoziemców (z aż 35 różnych państw) wynosi 3 tysiące, co oznacza, że aż 12% mieszkańców gminy to imigranci. Skutki masowej imigracji, uderzającej w niewielkie ośrodki

miejsko-wiejskie są często przemilczane. Dodajmy przy tym, że w zeszłym roku cudzoziemcy byli w Polsce podejrzani aż o 28 tysięcy przestępstw[10].

Koszty zarówno spadku poziomu bezpieczeństwa, jak i zwiększenia intensywności prac służb mundurowych – ponosimy wszyscy. Masowe ściąganie tanich robotników prowadzi do zaniżania stawek płacowych dla polskich pracowników oraz obniżania standardów pracy np. trudności przy zawieraniu umów o pracę. To tylko kilka przykładów szkodliwych skutków masowego osiedlania się w Polsce obcych kulturowo imigrantów. A Polska jest dopiero na początku drogi, po której już od lat pędzą państwa zachodniej Europy. Niemal każdego dnia w infoseferze pojawiają się przerażające wiadomości dotyczące skutków etnicznej podmiany Europejczyków, takich jak niedawno opublikowany raport o ponad 250 tysiącach białych dziewczynek, które padły ofiarą gangów imigrantów-gwałcicieli w Wielkiej Brytanii[11] czy artykuły na temat bezradności katalońskiej policji wobec tego, że w 2024 r. imigranci stanowili aż 73% aresztowanych w Barcelonie za „napaść lub wykorzystywanie seksualne”[12].

Podobne informacje z Niemiec, Francji, Szwecji czy Belgii dochodzą do nas każdego dnia. Masowa imigracja daje ułudę wzrostu gospodarczego, który w praktyce nie przekłada się na wzrost poziomu życia przeciętnych Europejczyków, drastycznie a przy tym obniżając poziom ich bezpieczeństwa. Mimo to, pozwalamy na ogromne dotacje dla organizacji wspierających osiedlanie w Polsce obcokrajowców.

Zakaz finansowania NGO z zagranicy

Ukrócenie finansowania organizacji społeczno-politycznych z zagranicy jest koniecznością w czasach globalizmu i wielkich funduszy, dotujących działania sprzeczne z polską racją stanu. Odporność na zagraniczne wpływy różnych grup lobbingowych i ideologicznych jest podstawą sprawnego systemu demokratycznego. Bez niego, polska debata publiczna jest skazana na tego typu patologie. Przypadek Black Justice Poland czy wręcz całej gałęzi organizacji wspierających imigrację to jedynie objaw szerszego problemu.

> Strumienie funduszy z Unii Europejskiej oraz zachodnich sponsorów na lata przesunęły polską debatę polityczną w kierunku liberalno-progresywnym. Finansowano bowiem te organizacje, które wpisywały się w dyskurs umacniania tzw. wartości demokracji liberalnej i społeczeństwa obywatelskiego, czyli liberałów i lewicy. Pełen zakaz finansowania politycznych inicjatyw z zagranicznych pieniędzy może uzdrowić polską debatę polityczną.

Na łamach Nowego Ładu opisywaliśmy już przypadki organizacji proimigracyjnych, które notują dziesiątki milionów złotych, przychodów. Kryzys państw Europy zachodniej związany z brakiem integracji cudzoziemców, powinien być dla polskich elit jednoznacznym sygnałem do tego, by stworzyć prawo, które nie będzie pozwalało na zagraniczne finansowanie organizacji trzeciego sektora, zwłaszcza gdy z niejasnych pobudek wspierają one zasiedlanie Polski obcymi kulturowo migrantami i wywrotową agendę ideologiczną.

---

[1] *Fundacja na rzecz Różnorodności Społecznej,*

https://www.rbf.org/grantees/fundacja-na-rzecz-roznorodnosci-spolecznej

[2] *Blackjusticepl*, konto na Instagramie, https://www.instagram.com/p/DG0gIlMo4ES/

[3] *Sex Work Polska (Kolektyw Kamelia)*, https://femfund.pl/kogo-wspieramy/sex-work-polska/

[4] B. Dynda, *Lesbijski aktywizm, kultura i towarzyskość na przestrzeni wieków*, https://femfund.pl/artykuly/lesbijski-aktywizm-kultura-i-towarzyskosc-na-przestrzeni-wiekow/

[5] *Femfund: Masz pytanie?*, https://femfund.pl/masz-pytanie/

[6] *Movie Night „Black Presence: Queer Worlds On Screen"*, wydarzenie na FB, https://fb.me/e/4EwbgRMRp

[7] *Wsparcie Bezpośrednie*, https://blackjustice.org.pl/pl/what-we-do/direct-support/

[8] J.W. Simons, *Did anti-racism condemn Henry Nowak to die?*, https://www.telegraph.co.uk/news/2026/06/02/henry-nowaks-murder-has-exposed-the-polices-racism-problem/

[9] *Co z polityką migracyjną? Polacy odpowiedzieli, czy chcą zaostrzenia*, https://www.rp.pl/spoleczenstwo/art43621791-co-z-polityka-migracyjna-polacy-odpowiedzieli-czy-chca-zaostrzenia

[10] *Lawinowy wzrost. Grupa z Ameryki Południowej coraz częściej dokonuje przestępstw w Polsce. Ustalenia „Rzeczpospolitej"*, https://www.rp.pl/przestepczosc/art43821951-lawinowy-wzrost-grupa-z-ameryki-poludniowej-coraz-czesciej-dokonuje-przestepstw-w-polsce-ustalenia-rzeczpospolitej

[11] *The Rape Gang Inquiry*, https://pdfhost.io/v/EHu4xRPDGh_Raport_o_grooming_gangs_16_czerwca

[12] *Qué sabemos sobre que el 73% de los detenidos por violación en Barcelona en 2024 sean „inmigrantes": el porcentaje incluye detenciones por agresión y abuso sexual*, https://maldita.es/malditobulo/20251224/73-de-los-detenidos-por-violacion-en-barcelona-durante-2024-eran-inmigrantes/

Oryginał: https://nlad-kopia1113.instawp.site/imigranci-z-afryki-za-pieniadze-rockefellerow-czyli-black-justice-poland/

NIEZALEŻNOŚĆ KOSZTUJE

Utrzymują nas przede wszystkim czytelnicy. Dzięki nim możemy publikować analizy, których nikt nam nie zamawia, i zostawiać je otwarte dla wszystkich.

WESPRZYJ NAS

wspieram.nlad.pl

Zeskanuj, aby wesprzeć